

Cudnów nad Teterowem. Hetmani: Stan. Potocki W.K. i Jerzy Lubomirski P. K., opasali 1660 r. pod miastem kniazia Szeremetiowa, posiłkującego Kozakom. Niedostatek żywności, wszczęty głód i pomór, znagliły go do poddania się 1 paździer. i zawarcia układów, mocą których: rzec się miała Rosya zwierzchnictwa nad Kozakami. Obóz z wszelkim rynsztunkiem i zdobyczą, dostał się hetmanom, całe zaś wojsko broń złożył, zatrzymało tylko 300 siekier i wolny powrót do ojczyzny uzyskało. „*Armis, signis, tormentis, omnique apparata dedito, se ac totum suum, 25000 adhuc residuum exercitum, inaudito exemplo, Polonis obtulit in praedam*“.⁽¹⁾ Następnie zawarto 17 paździer. w obozie pod Cudnowem, tak zwaną kommissyą z Jerzym Chmielnickim hetm. zaporoskim, tej treści: hetman z wojskiem odstąpi Cara, zrzeka się jego, jakoteż i innych postronnych Panów protekeyi, a tylko na króla pols. przestawać będzie opiece; Kozacy przyrzekają nie napastować hana krymskiego; więźnie polscy i tatarsey mają być wypuszczeni; Kozacy ponowią przysięgę wierności po wszystkich miastach; w takim razie, zaręcza się im zupełna amnestya, zachowanie praw i przywilejów.— Miasteczko należące do ordynacyi Ostrogskiej, lubo opasane wałami i obronne zamkiem, doznawało wszakże częstych napadów od Kozaków i hajdamaków; Janusz Sanguszko Marsz. N.L., darował 1753 r. majątność tutejszą ks. Lubomirskim; przeszła ona następnie w posiadanie Adama ks. Ponińskiego Podskar. W. K., który otrzymał 1777 r. przywilej stanowiący 5 jarmarków. Miejsce to,

(1) Samuel Węslowski: *Victor et Victus, etc.*

dwukrotnie nawiedził Stan. August: pierwszą razą zjechał 22 listop. 1781 r. wracając z Kamieńca, powtórnie zaś 17 marca 1787 r., udając się do Kaniowa. „O ówieré mili od miasta, przywitany król od obywatelów Wtwa kijows. w polu, prowadzony był od nich konno jadących wespół garnizonu cudnowskiego i officyerami kawaleryi narodowej, aż do miejsca noclegu swego w zamku. Nazajutrz król Jmć udał się do sięży Bernardynów, gdzie słuchał mszy ś., kazał rozdać jałmużnę ubogim i w dalszą puścił się podróż“.⁽¹⁾ Hojnie podejmował monarchę i licznych obywateli, dziedzic Potocki, Ssta Guzowski.

Berdyczów nad rzeką Gniłopiat. Dziedzic miejsca tego Janusz z Łohojska Tyszkiewicz (później Wda Kijow.) za powrotem z niewoli tatarskiej, ufundował około 1626 r. koś. z klasz. Karmelitów bosych, złożył w świątyni wizerunek Bogarodzicy, w domu przodków swoich od dawna przechowywany, który cudami począł tu słynąć. Gmachy klasztorne, potężnymi mury opasane i osadzone działami, zamieniły się w mocną twierdzę, a ciągle utrzymywana załoga, zostająca pod rozkazami Przeora zakonu, postrachem była dla chciwych łupu hajdamaków. Benedykt XIV na prośby wojska strzegącego Ukrainy, nadesłał w ozdobnej trumnie ciało ś. Teodora i część chorągwi ś. Jerzego, żołnierzów męczenników; a nadto: kazawszy własnym kosztem, sporządzić 2 złote, szmaragdami ozdobione korony 1753 r., przeznaczył je na ukoronowanie cudownego obrazu. Dopelniał obrzędu z wielką uroczystością, 16 lipca 1756 r. Ka-

(1) *Naruszewicz, dyar. podróży.*